CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

CENA NUMERU 3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II A. WROCŁAW, PONIEDZIAŁEK 14 LIPCA 1947 ROKU NR. 191 (247)

Departament Stanu oświadcza:

Węgiel decyduje o odbudowie Europy

NOWY JORK (PAP). Ogłoszony tu został komunikat **Departamentu Stanu, iż nieodzownym warunkiem powodzenia każdego planu odbudowy Europy, który był opracowany przez kraje,** biorące udział w Konferencji Paryskiej — jest sprawa produkcji węgla.

Takie same stanowisko zajął niedawno amerykański minister handlu Averell Harriman, który na konferencji prasowej w Londynie podkreślił, że zwiększenie produkcji Zagłębia Ruhry posiada **zasadnicze znaczenie dla odbudowy Europy.**

Znaczny odłam prasy amerykańskiej i brytyjskiej, wskazując, iż obecna linia polityki zagranicznej USA kształtuje się pod **wpływem koncepcji hooverowskich,** stwierdza, że te właśnie dążenia amerykańskiej polityki zagranicznej do odbudowy Niemiec, powodują poważne trudności w dziedzinie realizacji planu Marshalla.

Tygodnik angielski „The Economist", ostrzega w artykule, analizującym problemy Zagłębia Ruhry, że jeżeli plany amerykańskie, zmierzają do odrodzenia Niemiec, zdolnych do panowania nad Europą, **to są one z góry skazane na niepowodzenie.**

Tygodnik domaga się, by przed odbudową Zagłębia Ruhry, odbudowany został **przemysł francuski i czeski.**

„The Economist" wypowiada się za międzynarodową kontrolą Zagłębia Ruhry, zorganizowaną na podstawie przyjaznej współpracy sojuszników, a nie na supremacji Stanów Zjednoczonych.

PRZYSZŁA KRÓLOWA ANGLII

Następczyni tronu księżniczka Elżbieta przyjmuje defiladę grenadierów gwardii w mundurze pułkownika gwardii

Dziś w numerze:

WĘGIEL POLSKI A ODBUDOWA EUROPY
KRADZIEŻ PRĄDU ELEKTRYCZNEGO
SENSACYJNE ODKRYCIE W SAMOTNEJ SKALE

Spiskowcy zamierzali opanować Ateny

przy pomocy 2 rewolwerów

ATENY (API). Oficjalna wersja motywująca, ostatnie masowe aresztowania w Grecji — chęcią udaremnienia „komunistycznego powstania", przedstawia się dość nieprawdopodobnie w świetle wczorajszego oświadczenia min. Zervasa. Na konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych, stwierdził on wyraźnie, że w Atenach, gdzie był **jakoby, przygotowany spisek znaleziono 2 rewolwery, 23 karabiny z bagnetami i 2 granaty ręczne.** Zervas odmówił informacji gdzie znaleziono tę broń. Zaproponowano **natomiast dziennikarzom, obejrzenie jej w komendzie policji.**

Zervas zapewnił, że jest w posiadaniu dokumentów, które wyraźnie wskazują na **istnienie spisku. — odmówił jednak zaznajomienia dziennikarzy z nimi.**

Gazeta „Centra Elouteria" — przypuszcza, że jednym z głównych powodów masowych aresztowań, była chęć posiadania zakładników, którzy w wypadku utworzeniu niezależnego rządu — byliby oskarżeni o zdradę stanu i rozstrzelani.

Co dzień niesie

14 lipca

W dniu dzisiejszym Francja obchodzi swe święto narodowe. W ciągu lat wielu w tym właśnie dniu łączyliśmy się z Francją uczuciem serdecznym, w przekonaniu głębokim, że święto wolności Francji jest również świętem wszystkich ludów wolnych.

W roku 1947 — dzień 14 lipca wypadł na okres niezwykle ciężki w dziejach współczesnej Francji. Kraj ten znalazł się w sytuacji finansowej i gospodarczej tak trudnej, iż grozi mu poważny konflikt wewnętrzny.

Właśnie w okresie tych poważnych przesileń wewnętrznych Francja gości w swej stolicy przedstawicieli kilkunastu państw europejskich, z których prawie że połowa należało do obozu wrogiego Francji lub też sprzyjała dzięki swej postawie neutralnej, wrogom Francji. W dniu 14 lipca natomiast brak jest w Paryżu tych, którzy w czasie wojny walczyli o wolność swoją i Francji.

Lud francuski niewątpliwie odczuwa boleśnie tę nieobecność tych, których uważał za swych największych przyjaciół. Zamiast okrzyku „Vive la Pologne" nie potrafi wznieść okrzyku na cześć satelitów „osi", mających decydować o przyszłości pewnej części Europy.

Gdy nasi wrogowie radziby dziś podzielić świat na dwa wrogie sobie obozy — nie wolno zapominać że gdyby nawet zrealizowali swe zamiary, to jednak po tamtej stronie barykady — pozostałyby we wszystkich państwach zachodnich dziesiątki, setki milionów ludzi pracy, ci ludzie dobrej woli zaprotestowali już przeciwko polityce „dyktatury dolara" stosowanej wobec wolnych ludów Europy.

Mamy we Francji wiele milionów serdecznych i szczerych przyjaciół, których łączy z nami wspólne umiłowanie ideałów wolności. Dlatego też w dniu święta tych przyjaciół — łączymy się z nimi w głębokiej wierze, że nieśmiertelne ideały Francji Wolnej — nie będą przekreślone — na rzecz — dyktatury dolarowej.

W Grecji toczą się zaciekłe walki

PARYŻ. (PAP) — Były grecki minister spraw zagranicznych, socjalista Sofianopulos oświadczył, że w Grecji *musi być* stworzony rząd szerokiej koalicji.

Jeśli wojna domowa ma się tam skończyć, rząd taki, który będzie się cieszyć *ogólnym zaufaniem narodu, winien niezwłocznie ogłosić powszechną amnestię, przeprowadzić rozbrojenie i wolne wybory.*

Sofianopulos zaznaczył, że jeśli to nie nastąpi, Grecję czeka jeszcze *cięższy kryzys,* niż ten, który obecnie przeżywa.

Agencja Tass donosi z Aten, że zaciekłe walki toczą się między powstańcami a oddziałami rządowymi w górach Grammos. W walkach tych — jak głosi komunikat ministerstwa wojny — bierze udział 4 tysiące powstańców, którzy, wykorzystując dogodne warunki terenowe, *stawiają silny opór oddziałom rządowym.*

Walki toczą się również na półwyspie Peloponeskim oraz w południowej części Grecji środkowej.

W całej Grecji odbywają się w dalszym ciągu *masowe aresztowania.* Ogólna liczba aresztowanych osób jest nieznana. Opublikowano bowiem jedynie listę osób, aresztowanych w Atenach, w Pireusie i na przedmieściach Aten. Na listach tych figuruje 2.613 nazwisk. Wszystkich aresztowanych wysłano na skalistą wyspę Psytalia, gdzie przebywają *w potwornych warunkach,* pozbawieni *strawy i wody.* W następstwie część aresztowanych przewieziono na wyspę Ikaria. Wedle doniesień prasy, liczba osób, aresztowanych w Salonikach, sięga 1700. Ponadto setki demokratów, aresztowano w Salonikach i w miastach prowincjonalnych Holos, Kawalla, Drama, Ksanti, Patras i w innych.

Gazety greckie opublikowały oświadczenie ambasadora amerykańskiego Mac Veigha, złożone kilku korespondentom zagranicznym. Ambasador stwierdził, że premier Maximos poinformował go o zamierzonej akcji rządu greckiego na tydzień przed jej rozpoczęciem. Ambasador amerykański oświadczył na to premierowi, że to jest jego własna sprawa. Nie mniej jednak porozumiał się ze swoim rządem w tej sprawie i otrzymał odpowiedź, że akcja, która ma być podjęta, ma na celu dobro Grecji.

Korespondent agencji Tass cytuje również oświadczenie wicepremiera Venizelosa, iż dokonane aresztowania *uzgodnione były uprzednio z sojusznikami anglo - amerykańskimi.*

Zakończenie Konferencji Zbożowej

PARYŻ. (PAP) — W Paryżu zakończono *obrady Międzynarodowej Konferencji Zbożowej.* Uchwalono szereg rezolucji, zalecających jak najoszczędniejsze wykorzystanie zapasów miejscowych, powołanie do życia organu kontroli spożycia zboża we wszystkich krajach importujących oraz zmniejszenie przydziałów zboża dla karmienia ziarnem żywego inwentarza. Inne rezolucje dotyczą przeprowadzenia ściślejszej kontroli zbóż pod względem ich użyteczności przemysłowej oraz kontroli magazynów.

Przed zakończeniem obrad odczytano oświadczenie amerykańskiego ministra rolnictwa Andersona, który opuścił już Paryż w drodze do Waszyngtonu. W oświadczeniu tym minister stwierdził, że państwa eksportujące zboże nie będą mogły pokryć całego zapotrzebowania państw europejskich i wezwał, celem osiągnięcia równowagi między podażą a popytem, do zmniejszenia *do minimum potrzeb oraz do jak najwydatniejszego wykorzystania zapasów miejscowych.*

Przedstawiciel Kanady George Moiver, w związku z oświadczeniem min. Andersona stwierdził, *że narody świata będą musiały w roku gospodarczym 1947/48 zaciągnąć pasa.*

„Izwiestia" o dolarowej ofensywie

przeciwko Szwecji

MOSKWA (API). W artykule zatytułowanym „Dolarowa wyprawa krzyżowa, — przeciwko Szwecji", dziennik radziecki „Izwiestia" — stwierdza, że pewne amerykańskie koła przemysłowe starają się zająć w gospodarce szwedzkiej, miejsce dawnego kapitału niemieckiego.

Za pomocą agentów zwerbowanych z **pośród szwedzkich szowinistów, usiłują amerykańskie firmy wziąć pod swoją kontrolę zakłady Siemensa, Svenska Instrument Caccumula.**

W przedsiębiorstwach tych odgrywali przed wojną dominującą rolę Niemcy.

Amerykańscy magnaci przemysłowi przypuścili również ofensywę przeciwko szwedzkiemu **przemysłowi drzewnemu, papierniczemu, lotniczemu i kopalnianemu.**

Plany MOB - wykradzione

Powieść Jerzego Junoszy Gzowskiego pt. „Plany MOB — wykradzione" przewyższa wszystkie inne romanse tego rodzaju, gdyż przede wszystkim opiera się na faktach historycznych.

Wszyscy pamiętamy jeszcze z okresu Polski przedwrześniowej sensacyjną aferę szpiegowską, która rozegrała się w Berlinie w roku 1938 Imię bohatera, rzekomego przyjaciela najpotężniejszych przedstawicieli reżimu hitlerowskiego — Goeringa, Goebelsa i Bormana — było na ustach wszystkich Szczególnie interesowano się losem trzech pięknych kobiet, które miłość do szpiega doprowadziła do celi więzienia w Moabicie.

Ten as wywiadu genialny wprost szpieg, który rolę swoją renegata polskiego na terenie Trzeciej Rzeszy odegrał jak najlepszy aktor — rotmistrz Sosnowski — to właśnie główny bohater powieści „Plany MOB — wykradzione", który na kartkach książki nosi imię Jerzego Ossnowskiego. Jerzy Ossnowski vel Sosnowski całe swe życie poświęcił pracy wywiadowczej dla Drugiego Oddziału. Zewsząd otacza go pogarda. Dawni przyjaciele — rodacy zrozumieć poprostu nie mogą postępowania ex - rotmistrza armii polskiej, który nagle staje się „zajadłym germanofilem". Wiernie towarzyszy Ossnowskiemu we wszystkich zawikłanych sytuacjach jego długoletnia przyjaciółka Lena, z pochodzenia wiedeńka. I właśnie za tę wierność, za to, że w decydującym momencie nie zdecyduje się na ucieczkę, zapłaci ceną własnej głowy

Jerzy Ossnowski, czyli jak go nazywano w Berlinie „Graf von Ossnovsky" i przyjaciółka jego Lena to nie papierowe szablonowe marionetki. Są to prawdziwi „ludzie żywi" — którzy pracują, kochają i cierpią na kartkach autentycznej szpiegowskiej powieści pt. „Plany MOB — wykradzione".

PROBLEM ZAGŁĘBIA RUHRY

NOWY JORK (PAP) Jak już donosiliśmy, na zaproszenie rządu amerykańskiego, wkrótce przybędzie do Waszyngtonu misja brytyjska celem przedyskutowania problemów związanych z Zagłębiem Ruhry, a zwłaszcza sprawy nacjonalizacji kopalń węgla i innych przedsiębiorstw przemysłowych. W sprawie tej toczą się już od 12 miesięcy pertraktacje między władzami amerykańskimi i brytyjskimi w Niemczech. Jednakże — jak dotychczas — **nie dały żadnych pozytywnych wyników.**

Wielka Brytania domagała się **natychmiastowej nacjonalizacji kopalń węgla,** zaś Stany Zjednoczone wypowiadały się za zwróceniem ich b. właścicielom.

Obecnie, po 12 miesiącach bezowocnych rozmów, Stany Zjednoczone wysunęły kompromisowy projekt — **odłożenia nacjonalizacji na 5 lat i utrzymania systemu prywatnej własności pod publicznym nadzorem.**

Sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie ustalona, ani wyjaśniona. Waszyngtoński korespondent „New York Post" Van Devander stwierdza, że w łonie departamentu stanu **ścierają się dwa poglądy w sprawie przyszłości kopalń Zagłębia Ruhry.**

Jedni uważają, że Niemcom należy narzucić zasadę **„wolności gospodarczej"**, drudzy natomiast są zdania, że Niemcy **winny same zadecydować o swej przyszłości gospodarczej.**

Dotychczas drugi pogląd był oficjalnym poglądem Departamentu Stanu. Obecnie jednak — jak twierdzi Van Devander — powołując się na wiarogodne źródła amerykańskie władze okupacyjne otrzymały instrukcje propagowania korzyści płynących z przyjęcia zasady **„wolności gospodarczej".**

Na tę zmianę w poglądach Departamentu Stanu wpłynąć miały potężne koncerny, jak „The National Association of Manufacturers" i konserwatywni dygnitarze, którzy są zdania, że nacjonalizacja nie przyniesie Stanom Zjednoczonym korzyści.

Aresztowanie sprawców kradzieży bomby atomowej

WASZYNGTON. (PAP) — Departament sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych podał w sobotę do wiadomości, że 2 sierżantów armii amerykańskiej zostało aresztowanych pod zarzutem kradzieży dokumentów, dotyczących produkcji bomby atomowej. Kradzieży dokonano — jak już donosiliśmy — 2-go sierpnia ub .r. ze stacji doświadczalnej w Los Alamos w Stanie New Mexico.

CIĘCIA

Angielska miłośniczka ślubów z Niemcami

Czułe zaiste niczem mimoza musi posiadać serduszko trzydziestoletnia urzędniczka angielska miss Edna Diment, która ostatnio rozpoczęła w swojej ojczyźnie prawdziwą kampanię przeciwko ustawie, zabraniającej Angielkom zaślubiania niemieckich jeńców wojennych. Oto czarująca miss Edna utworzyła ni mniej ni więcej tylko... Ligę Dziewcząt Angielskich, które pragną wyjść za mąż za Niemców. Naturalnie członkinie owej nie tyle historycznej ile histerycznej Ligi pragną naprawić krzywdę moralną, która dzieje się „biednym, niewinnym Niemcom" z powodu tego drakońskiego zakazu zawierania związków małżeńskich z córkami Albionu. Każda z nich gotowa, rzecz prosta, „poświęcić się" i uszczęśliwić swoją osobą takiego bezpodstawnie gnębionego Niemca.

Pani Prezeska zbiera obecnie podpisy młodych dziewcząt na wniosku, aby go następnie przedstawić w parlamencie ministrowi Pakenham. Tysiącom dziewcząt angielskich biją serca z niepokojem: ...zwycięży projekt panny Diment czy też po dawnemu „dobrych Niemców" czekać będzie kara więzienia za utrzymywanie stosunków z Angielkami...

Czarująca miss Edna i jej towarzyszki!

Rozumiemy doskonale wasze kłopoty sercowe i pragniemy dopomóc w tych wzniosłych projektach matrymonialnych. Dlatego zapraszamy serdecznie wszystkie do nas, do Polski. Przyjeżdżajcie niezwłocznie! Tutaj napewno znajdziecie kandydatów do małżeństwa ze złotej serii „biednych pokrzywdzonych" Niemców. Hodujemy ich dla was specjalnie osobno pod kluczem w celi, aby nie porwały ich w swoje objęcia inne kobiety, spragnione cichego szczęścia małżeńskiego.

Wprawdzie sądy polskie zarzucają im różne brzydkie sprawki w rodzaju mordowania więźniów w Majdanku, Oświęcimie czy Treblince, ale czułe „mimozowate" wasze serduszka napewno potrafią wybaczyć im takie drobiazgi.

Taki dobry niemiecki mąż z niezawodnej szkoły „Auschwitz" nie zawiedzie z pewnością pani dziewiczych marzeń, miss Edno. A więc czekamy...

H. M.

Prasa radziecka oświadcza:

Konferencja Paryska nie reprezentuje Europy

MOSKWA (PAP). Wszystkie dzienniki moskiewskie stwierdzają, że rozpoczętej w sobotę — narady paryskiej **nie można w żaden sposób nazwać konferencją europejską, gdyż wiele państw europejskich, odmówiło w niej udziału.**

Puste miejsca za stołem obrad wpłynęły — jak pisze prasa radziecka — na **pogorszenie humorów uczestników narady.**

Niedzielna „Prawda" stwierdza, że nieobecność szeregu państw w Paryżu, skłoniła agencję France Presse do ostrożnej i powściągliwej oceny — perspektyw Konferencji Paryskiej.

Agencja ta już w pierwszym dniu obrad, zmuszona była — ostrzec swych czytelników — przed zbytnim optymizmem i przyznać, że nieobecność szeregu państw na Konferencji — zmniejsza szanse jej powodzenia.

Prasa radziecka, podkreśla dalej, że **wśród uczestników Konferencji Paryskiej, zaledwie połowa państw — walczyła przeciwko Niemcom.** Włochy i Austria — walczyły po stronie Niemiec. Turcja im pomagała, — stanowisko Portugalii i Irlandii, wobec Niemiec — również jest dobrze znane.

MOSKWA. (PAP) — Tygodnik moskiewski „Nowoje Wremia" w obszernym artykule, *poświęconym planowi Marshall'a* stwierdza, że mgła, która początkowo otaczała plan Marshall'a, *rozwiała się obecnie już ostatecznie.*

Przemówienie sekretarza stanu USA na uniwersytecie Harwardzkim — pisze tygodnik — *nie było improwizacją, lecz krokiem taktycznym,* mającym na celu realizację oddawna przygotowanych *szerokich planów ekspansji koncernów amerykańskich w Europie.* Doktryna Trumana tak się skompromitowała w oczach światowej opinii publicznej, że *plan amerykański dla państw Europy postanowiono przedstawić w formie jak najbardziej zawoalowanej.*

Plan ten spopularyzować mają na szerokiej arenie międzynarodowej Bevin i Bidault.

Stany Zjednoczone, a wraz z nimi Wielka Brytania — pisze dalej „Nowoje Wremia" — szukają wyjścia z powojennych trudności gospodarczych kosztem państw europejskich.

Stany Zjednoczone muszą pozbyć się dolarów i towarów. Z Europy pragną uczynić *dostawcę taniej siły roboczej i surowców,* a rozwój przemysłu poszczególnych krajów regulować w ten sposób, *by przemysł ten nigdy nie mógł konkurować na rynkach światowych z monopolami amerykańskimi i angielskimi.*

„Nowoje Wremia" stwierdza, że państwa europejskie nie mogą zgodzić się na ten warunek, jeśli chcą budować swą przyszłość na mocnym fundamencie własnego przemysłu, a nie na chwiejnej podstawie jałmużny amerykańskiej.

„Nowoje Wremia" zapytuje: „Czy możliwa jest odbudowa gospodarcza Europy na innych podstawach, niż te, które zaproponowały teraz Stany Zjednoczone za pośrednictwem Anglii i Francji?" i odpowiada: „Niewątpliwie tak". Dowodło tego — pisze tygodnik — doświadczenie wielu krajów, nie tylko Z. S. R. R., ale i Polski, Jugosławii i Czechosłowacji. Nie ulega wątpliwości, że kredyty amerykańskie *przyśpieszyłyby odbudowę gospodarczą państw europejskich.*

Oświadczenie Laskiego na temat Konferencji Paryskiej

LONDYN (API) Prof. Lasky oświadczył na zebraniu Partii Pracy w Essex: „nie myślimy kłaniać się Stanom Zjednoczonym ani zmieniać polityki naszej za cenę pomocy finansowej. **W. Brytania nie może zgodzić się na kontrolę innego mocarstwa. Nie chcemy Dunkierki ekonomicznej, nie chcemy także zostać 49 Stanem USA.**

Wielka Brytania potrzebuje przyjaźni Zw. Radzieckiego nie mniej niż przyjaźni Stanów Zjednoczonych. Między nami i Związkiem Radzieckim nie ma takiej różnicy, która nie mogłaby zostać zniwelowana przy pomocy cierpliwości o to — co nas różni".

Polska weźmie udział w wyborze gubernatora Triestu

LAKE SUCCESS (API) — Na tajnym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa omawiała ponownie sprawę mianowania gubernatora Triestu. Wybrany został komitet, w skład którego wchodzą przedstawiciele Polski, Australii i Kolumbii. Komitet zbierze informacje co do przedłożonych kandydatur oraz co do innych możliwych ewentualnie kandydatur na stanowisko gubernatora Triestu.

Dementi bułgarskiej agencji prasowej

SOFIA. (PAP) — Bułgarska Agencja Prasowa urzędowo zaprzeczyła wiadomości, ogłoszonej w Atenach w dniu 10 lipca, *iż partyzanci greccy przeszli granicę bułgarską po starciu z oddziałami rządowymi w rejonie Rhodopes.*

Komunikat agencji stwierdza, że ostatnio w *rejonie tym nie było żadnych walk i że cała wiadomość jest zmyślona i tendencyjna.*

Broń dla Grecji

NOWY JORK (PAP) Pierwszy transport broni i żywności, wartości 35 milionów dolarów jest już w drodze do Grecji.

Transport ten zawiera m. in. lekkie działa górskie, broń małokalibrową, amunicję i samochody ciężarowe. Sprzęt ten **zostanie oddany armii greckiej do walki przeciwko powstańcom.**

W zwierciadle prasy zagranicznej

Ostrzeżenie przed nowym Monachium

„Prawda", „Izwiestia" oraz inne dzienniki moskiewskie wypowiadają opinię, że konferencja paryska jest realizacją zamówienia amerykańskiego na stworzenie „bloku zachodniego" mającego na celu rozbicie Europy na dwie grupy. Grupa zachodnia ma stanowić powolne narzędzie interwencji amerykańskiej w Europie.

Prasa radziecka atakuje ostro Bevina, zarzucając mu, że przeprowadził pierwszą konferencję paryską w taki sposób, aby uniemożliwić porozumienie ze Związkiem Radzieckim.

Porównuje się dalej obecną akcję Bevina i Bidault z akcją Chamberlaina i Daladier w okresie Monachium Organizatorzy konferencji pragną wygrać atut niemiecki. Ponieważ nie mogą dziś wciągnąć do swej gry całych Niemiec, przeto liczą przynajmniej na współudział Niemiec zachodnich.

Prasa radziecka przypomina, że przed kilku dniami przybyli do Niemiec ministrowie amerykańscy Harriman i Anderson, którzy przyrzekli ponowne rozpatrzenie problemów przemysłowych Niemiec. Wizyta ta budzi nowe nadzieje wśród wielkich przemysłowców niemieckich, zwłaszcza, że gen Clay udał się do Waszyngtonu z planem oddania kopalń zachodnio niemieckich ich dawnym właścicielom.

Włączenie Niemiec zachodnich do „bloku zachodniego" jest w rażącej sprzeczności z uchwałami poczdamskimi które przewidywały wyraźnie zachowanie jedności gospodarczej Niemiec.

Świetne zbiory w ZSRR

MOSKWA. (API) — We wszystkich okręgach południowych ZSRR żniwa odbywają się z całą intensywnością. W okręgu *chersońskim* zebrano już plony z 200.000 ha, w *kijowskim* zaś ze 100.000 ha.

Układ Handlowy między Szwajcarią i radziecką strefą okupacyjną

BERLIN. (API) — Władze radzieckie administracji wojskowej podały do wiadomości, że między Szwajcarią a radziecką strefą okupacyjną Niemiec zawarty został *nowy układ handlowy.* Wejdzie on w życie w przyszłym tygodniu *i będzie obowiązywać na przeciąg jednego roku.*

W stylu telegraficznym

PARYŻ — Rada Miejska w Rennes odmówiła gen. de Gaulle zezwolenia na wygłoszenie przemówienia. Rennes jak wiadomo było jednym z ośrodków wykrytego niedawno spisku prawicowego.

LONDYN — Izba Reprezentantów USA zatwierdziła nową ustawę, dotyczącą importu wełny. Ustawa ta nie pozwala na zwiększenie cła wwozowego.

LONDYN — Ostatnie masowe aresztowania w Grecji wywołały wielkie oburzenie w Izbie Gmin. Jeden z posłów oświadczył, że wydarzenia w Grecji przypominają wypadki we Włoszech i w Niemczech, które poprzedziły dojście do władzy faszyzmu.

BERLIN — Między Szwajcarią a radziecką strefą okupacyjną Niemiec została podpisana umowa handlowa na okres jednego roku. Umowa ta przewiduje ożywioną wymianę handlową między Szwajcarią a radziecką strefą Niemiec, i pokrywana będzie frankami szwajcarskimi.

LIZBONA — Książę Abdullah, syn króla Yemenu udał się do USA, gdzie reprezentować będzie swego ojca króla Yemenu. Wizyta ta ma na celu zacieśnienie stosunków między światem arabskim a Ameryką.

NANKIN — Rząd chiński wyraził życzenie, by wojska chińskie oraz policja chińska wkroczyły do Portu Arthura

ANKARA — Według doniesień z Ankary, rząd turecki powziął decyzję powiększenia sił zbrojnych do 250 tysięcy ludzi. Zwiększenie liczebności armii ma być przeprowadzone w najbliższym czasie.

Już w środę, 16 bm. rozpoczynamy druk sensacyjnej powieści szpiegowskiej p.t. „Plany MOB - wykradzione"

ŻYCIE SPORTOWE

ROK I — Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO" — NR 23

ŚWICARZ

XXII mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

Adamczyk zdobywa dwa złote medale

WARSZAWA. (Tel. wł.) — Na odbywających się w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego XXII mistrzostwach lekkoatletycznych Polski w konkurencjach męskich doskonały *lekkoatleta wrocławski Adamczyk (KKS Odra)* zdobył już w pierwszym dniu dwa złote medale *wygrywając bieg 110 m przez płotki oraz skok w dal.* W tej ostatniej konkurencji osiągnął wrocławianin *najlepszy tegoroczny wynik w Polsce 6,97 m.* Z ciekawszych wyników godnym zanotowania jest wynik *Jaraczewskiego* w przedbiegu na 100 m — 10,8 sek.

Jutro Burza - ŁKS

W dniu jutrzejszym w Hali Stulecia odbędzie się mecz bokserski pomiędzy mistrzem Polski ŁKS-em i Burzą. Na ringu w Hali Stulecia oglądać będziemy następujące pary:

Stasiak — Sroczyński
Pawlak — Łoziński
Marcinkowski — Sypniewski
Bonikowski — Janda
Olejnik — Gawlik
Rychtelski — Banasik
Pisarski — Lepczyński
Żylis — Żebrowski.

„Polonia" Bytom na czele

POZNAŃ (tel. wł.). Ostatni dzień mistrzostw Ligi waterpoolowej, przyniósł dwie niespodzianki, pierwszą z nich to porażka katowickiej „Pogoni" z poznańskim „Sanem", a drugą to remis, uzyskany przez „Pogoń" w meczu z leaderem tabeli — **„Polonią" z Bytomia.**

Po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich, pierwszej rundy, tabela przedstawia się następująco. **1) „Polonia"** — 9 pkt. st. br. 15:4; **2) „Cracovia"** — 6 pkt. i st. br. 7:7; **3) KSZO** — 5 pkt. i st. br. 13:12; **4) „Elektryczność"** — 4 pkt. i st. br. 13:9; **5) „Pogoń"** — 4 pkt. i st. br. 6:8; **6) „San"** — 2 pkt. i st. br. 9:23.

Faska remisuje ze Stasiakiem

ŁKS - Pafawag 11:5

W Hali Stulecia odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy mistrzem Polski ŁKS Łódź i RKS Pafawag. Mecz zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 11:5.

Wyniki techniczne meczu: *w wadze muszej* Kamiński (ŁKS) pokonał zdecydowanie na punkty Jabłońskiego, *w koguciej* Stasiak (ŁKS) po ciężkiej walce nie rozstrzygnął walki z Faską, *w piórkowej Popowski* (Pafawag) pokonał wyraźnie na punkty Sadowiaka, *w lekkiej* Bonikowski (ŁKS) wygrał na punkty z Górskim, *w półśredniej Sztolc* (Pafawag) już w I-szej rundzie znokautował Wieczorka, *w średniej* Rychtelski (ŁKS) wygrał na punkty z Łukaszowem, *w półciężkiej* Pisarski (ŁKS) pokonał wysoko na punkty Wolskiego, *w ciężkiej* Janicki (ŁKS) wygrał przez techn. ko w II-iej r. z Mazurem, który trzykrotnie lądował na deskach.

Sędziował w ringu *Zięba*, na punkty *Twardowski (Łódź), Dasek i Mikuła.*

Mecz odbył się „planowo". ŁKS mimo mocno osłabionego składu — zwyciężył 11:5, dając licznym widzom pokaz ładnego boksu. Jedyną niespodzianką i to na dużą skalę był remis, jaki uzyskał **Faska** z exmistrzem Polski — Stasiakiem. Stasiak walczył dość ospale, kontry nie zawsze wychodziły mu w porę i wynik remisowy, uważać może za dość szczęśliwy dla siebie. Z Ł. K. S.-u b. podobał się **Kamiński** w muszej — mały „tank" lawirujący efektownymi rotacjami pod długimi rękami Jabłońskiego, **Bonikowski w lekkiej,** no i oczywiście **Pisarski** — prawdziwy szermierz pięści.

Z Pafawagu obok doskonale usposobionego **Faski, podobał się bardzo Popowski, w piórkowej, szybki, żywiołowy i dobry taktyk.** Sztolc walczył zbyt krótko, w każdym razie jego prawy sierp, po którym Wieczorek ujrzał kraj marzeń był b. klasyczny.

„BIJĄCY TANK"

W muszej Kamiński (ŁKS) niższy o dwie głowy od Jabłońskiego, z miejsca ładnymi zwodami przechodzi przez gardę, zbiera pewnie punkty, chwieje Pafawagowcem na wszystkie strony i wygrywa wysoko na punkty.

W koguciej doskonale usposobiony Faska zbiera punkty z doskoków. Stasiak czeka na kontrę, która ciągle się jednak spóźnia. W drugim starciu łodzianin, dzięki kilku wygranym zwarciom, zdobywa przewagę, ale Faska ma doskonały finisz i walka kończy się remisowo.

BRAWO POPOWSKI

W piórkowej Popowski (Pafawag) — miał za przeciwnika Sadowiaka. Obaj młodzi, podobnie zbudowani, ale Popowski zna boks więcej. W pierwszej doskonale kontruje, w drugiej demoluje całkowicie łodzianina, a mimo, iż w 3-ciej osłabł — w sumie walkę wygrał wysoko.

W lekkiej Bonikowski (ŁKS) walcząc b. dobrze z dystansu — pokonał zdecydowanie na punkty Górskiego, który chwilami czynił wrażenie zamroczonego.

W półśredniej Sztolc — klasycznym prawym sierpem, znokautował w I-szej min. walki — Wieczorka.

W średniej Rychtelski (ŁKS) — wypunktował pewnie — nie mającego jeszcze o boksie pojęcia Łukaszowa.

W półciężkiej Pisarski szermując właściwie — tylko, jedną ręką — zdemolował zupełnie Wolskiego.

JESZCZE JEDEN MAZUR DZISIAJ...

...a ściśle mówiąc — jeszcze jedno k. o. tym razem ze strony gości. **Janicki (ŁKS)** mając dużą przewagę techniczną nad Mazurem — posyła go na deski do 5, w II-giej rundzie Mazur wędruje do 7 i 4 i wreszcie sędzia przerywa tę nierówną walkę.

Ciężka przeprawa mistrza

Polonia (W-wa) — Burza 4:1 (0:0)

Polonia — Burza 4:1 (0:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Świcarz 3, Szularz 1, dla Burzy Lewandowski. Sędziował Wójcik. Widzów ok. 8 tys.

Polonia: Borucz, Pruski, Gierwatowski — Wołosz, Brzozowski, Woźniak — Przepiórka, Szularz, Świcarz, Szularz II, Ochmański.

Burza: Kory, Badowski, Molencki — Gorgoń, Kornecki, Gorgoń II — Lewandowski, Zwoliński, Janik, Sierżęga, Misiak.

Zaraz na wstępie musimy stwierdzić, że mistrz Polski ze wszystkich wizytujących Wrocław klubów zamiejscowych, najmniej się podobał. Polonia ma w swym zespole wielu indywidualistów, z których każdy hołduje innemu stylowi, co w sumie nie przynosi, ani efektownych dla oka kombinacji, ani przemyślanych akcji. Najlepszym graczem na boisku był obrońca **Gierwatowski,** który w żaden sposób nie może pozbyć się gry nieczystej i faul. Bardzo dobrze zagrywał również w pomocy **Brzozowski,** wyróżniający się pracowitością i precyzyjnością podań. Grę ataku podzielić musimy na dwa okresy: w pierwszej połowie, w której czynił wrażenie nowicjuszy, nie mogąc znaleźć żadnej, wspólnej myśli w akcjach, w drugiej zaś, w której zagrali tak, jak to leży w sposobie Polonii — na przebój i strzał. **Świcarz** strzelec trzech bramek ma niewątpliwie duży ciąg na bramkę, ale po grze dzisiejszej nikt nie zdecydowałby się na wstawienie go do reprezentacji; Rumunia chyba ma lepszych śr. pomocników od Korneckiego, a przecież „Polonista" nie zawsze pozbywał się jego opieki.

Burza zasłużyła wprawdzie na porażkę, ale powiedzmy cyfrowo o jedną bramkę mniej. **Kory** zupełnie nie interweniował przy trzeciej bramce, poza tym bronił b. dobrze i miejscami brawurowo. W pomocy obok **Korneckiego** rzucał się w oczy „lewy" **Gorgoń,** który rośnie na doskonałego pomocnika, zważywszy dobre ustawianie się, krycie, szybkość i celność podań. W ataku na poziomie jak zwykle niezmordowany **Sierzęga i Zwoliński Lewandowski** przy strzale bramki b. spokojny.

W I-szej połowie nie notujemy żadnych dosłownie ciekawszych momentów ;obie drużyny grały równorzędnie. Po pauzie Polonia rozpoczyna ataki prawą stroną i już w drugiej min. Przepiórka pudłuje strzelając pod pustą bramką. W dwie min. później **Świcarz** wykorzystuje rzut rożny Ochmańskiego i głową zdobywa prowadzenie. Burza nie załamuje się utratą bramki, żywiołowo atakuje i w 8-mej min. **Lewandowski** przejąwszy podanie Sierzęgi przenosi piłkę nad wybiegającym Boruczem. 1:1. Polonia rewanżuje się już w następnej min. ładną bramką **Świcarza** W 40-tej min. Janik marnuje stuprocentową sytuację do zdobycia bramki. Mści to się srogo. W 43-ciej min. **Szularz** lekkim strzałem podwyższa wynik na 3:1, a w przedostatniej min **Świcarz** po ładnym solowym biegu ustala wynik dnia.

J. J.

Dyr. Zieliński na czele bokserów dolnośląskich

W dniu wczorajszym odbyło się we Wrocławiu Walne Zebranie OZB. Zebranie zaszczycił swą obecnością **prezes PZB Karol Bielewicz,** który specjalnie w tym celu przyjechał z Poznania. Prezes Bielewicz pełnił na zebraniu funkcję przewodniczącego, co całym obradom nadało pożądany przebieg. Zebranie to wbrew przypuszczeniom nie przyniosło oczekiwanej „burzy", starć ostrzejszych nie było, a szereg zarzutów delegata RKS Pafawag skierowanych przeciw działalności starego zarządu zostało odpartych **w bardzo rzeczowej replice wiceprezesa Erdta.**

Zebranie zagaił wiceprezes Erdt proponując na przewodniczącego obrad **prezesa PZB p. Bielewicza,** co obecni przyjęli **oklaskami.** Następnie przystąpiono do odczytania protokółów z ostatniego walnego zebrania, oraz sprawozdań z działalności OZB, wydziału Sportowego, wydz. Sędziowskiego i kapitana sportowego. Szczególne zainteresowanie wzbudził referat wiceprezesa Erdta, który między innymi wskazał, iż wszystkie dążenia nowego zarządu powinny skoncentrować się na akcji **wyszkoleniowej** oraz akcji **odremontowania ostatecznego Hali Stulecia**

Po sprawozdaniach wywiązała się ciekawa dyskusja. Pierwszy zabrał głos delegat Pafawagu **ob. Miedzianowski,** który wytoczył na forum armatnie zarzuty, w rodzaju panującej **dyktatury w boksie dolnośląskim. „W sporcie dolnośląskim pracuje właściwie i rządzi trzech ludzi** — powiedział p. Miedzianowski — **są nimi pp. Erdt, Landau i Zięba".** W odpowiedzi usłyszeliśmy b. rzeczową odpowiedź prezesa Zapłonu **dyr. Linkego,** który stwierdził, że nad tym stanem należy jedynie ubolewać, iż nikt inny **nie przykłada się i nie chcę przykładać** się do dzieła budowy boksu, a tym trzem należy się jedynie uznanie. Poruszona została również sprawa pobytu we Wrocławiu trenera Sztama, który trenował jedynie IKS, na czym **cierpiał,** jak wyrażono się **Okręg.** Sprawa ta nie przybrała szerszego rozgłosu, jako zupełnie nieistotna. Sztam bowiem miał kontrakt podpisany jedynie z IKS-em.

Po dyskusji zarządzono przerwę, w czasie której Komisja Matka przygotowała listę nowych władz Zarządu. Nowy skład zarządu przedstawia się następująco: prezes — **dyr. Zieliński,** I v-prezes **mgr. Erdt,** II v-prezes **inż Drabik,** sekretarz **Wołkowyski,** skarbnik — **Kowalski,** gospodarz — **Jarema,** kronikarz — **Piszczyk,** Kapitan sportowy — **Maliński,** przew. Wydz. Sport. — **Miedzianowski,** przew. WSS. — **Landau,** lekarz OZB — **dr. Kania,** I Radny **Góriew,** II Radny **Krajewski.** W skład komisji rewizyjnej weszli: mjr. Gorgos, Szpejanowski, Krasowski, por. Wróbel i Lipiński.

Obsada poszczególnych stanowisk nie spotkała się z opozycją z niczyjej strony, jedyną kwestią sporną było stanowisko przew. Wydz. Sportowego, gdzie były dwie kandydatury **pp. Miedzianowskiego i Zięby.** Zarządzone jawne głosowanie przyniosło **zwycięstwo p. Miedzianowskiemu** większością 114 : 110 głosów.

W wolnych wnioskach wpłynął nagły wniosek „Burzy" o dokooptowanie **Burzy do klasy A,** który jednak nie uzyskał potrzebnej ilości głosów, tego samego zaś rodzaju wniosek **Zapłonu,** jako dezyderat powierzono do rozpatrzenia nowemu zarządowi.

Z ciekawszych momentów zebrania notujemy jeszcze. **zarezerwowanie 6-ciu terminów na mecze międzyokręgowe,** zajęcie się na wielką skalę kwestią wyszkolenia oraz odremontowania Hali Stulecia, która jest najokazalszym obiektem sportowym w Polsce. Zebranie zamknął prezes PZB Bielewicz życząc nowemu zarządowi jak najlepszych osiągnięć i gwarantując pomoc PZB.

J. J.

Szczecin... Szczecin

Kapitan związkowy OZPN-u *Wojtowicz* ustalił już definitywnie skład reprezentacji Dolnego Śląska na mecz przeciw Szczecinowi o puchar Ziem Odzyskanych na dzień 20-go bm. we Wrocławiu. W podawanym już przez nas swego czasu składzie nie zaszły zasadniczo żadne większe poprawki z wyjątkiem zmienienia lewoskrzydłowego *Haasa na Zmierzchoła,* co osobiście uważamy za pociągnięcie nierealne i niekorzystne. Ostateczny więc skład jedenastki Dolnego Śląska na mecz ze Szczecinem wygląda następująco: w bramce Andrzejewski, rez. Wawrzyniak, *w obronie* Chełczyński, Dąbrowski, *w pomocy* Anioł, Dzierżok, Ziżka, *w ataku* Sierzęga, Dudek, Żabicki, Borek, Zmierzchoł.

WUZ Cieplice Polonia (W-wa) 3:3

W rozegranym w sobotę towarzyskim meczu piłkarskim w Jeleniej Górze pomiędzy mistrzem Polski Polonią warszawską i cieplickim WUZ-em. gospodarze byli dla warszawian zupełnie równorzędnym przeciwnikiem i na remis w zupełności zasłużyli. Najlepszymi graczami na boisku byli: **Gierwatowski i Ochmański.** Bramki dla Polonii zdobyli: SzularzI, Szularz II; Świcarz po jednej, dla miejscowych: Lasocki, Górka i Głońkas.

Pafawag przegrał w Opolu

PAFAWAG (Wrocław) — Odra (Opole) 1:8 (0:5).

Towarzyskie spotkanie piłkarskie, rozegrane w Opolu, pomiędzy powyższymi zespołami zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Odry z wynikiem 8:1.

Gra cały czas pod bramką gości. Sędziował dobrze Paldi.

Garbarnia - KKS Olsztyn 6:0

Bokserzy *patrzą* na footbal

Na wczorajszym Walnym Zebraniu OZB poruszono między innymi bardzo ciekawą sprawę utworzenia autonomicznego podokręgu wałbrzysko - jeleniogórskiego. Działacze prowincjonalni wystąpili z wnioskiem takim jeszcze przed zebraniem motywując swój projekt analogiczną sytuacją u piłkarzy, gdzie jak wiadomo utworzony został autonomiczny okręg wałbrzyski.

Sprawa ta będzie jeszcze przypuszczalnie przedmiotem wielu obrad i zakończy się prawdopodobnie pomyślnie dla prowincji. (J)

Legnica

Milicja Obyw. walczy ze spekulacją

Trudna jest walka z nieuczciwymi kupcami w Legnicy. Ceny wystawiają lub nie, lecz i tych cen wystawionych nie zawsze dotrzymują. Kupuje się naprzykład pastę do butów — cena 35 zł., przy kupnie płaci się 40 zł., krawat na wystawie — 380 zł. przy kupnie — 520 zł.

Onegdaj MO. przystąpiła do energicznej akcji cennikowej. Patrole chodzą od sklepu do sklepu i sprawdzają czy zarządzenia o cennikach są wszędzie przestrzegane. Ta akcja MO. dużo pomoże i ułatwi ludziom pracy w obronie przed wyzyskiem nieuczciwych kupców.

Bardzo by się przydało, aby MO przy swej cennej dotychczasowej działalności, zechciała się zainteresować i ukrócić akcję nieznanych jednostek, które domagają się, aby kioski były zamykane o godz. 20-tej. Przecież i po godz. 20-tej robotnik potrzebuje nieraz kupić gazetę i papierosa.

Rejestracja odbiorców prądu

Oddział Zjednoczenia Energetycznego w Legnicy przystąpił już do wyłączania prądu u tych osób, które dotychczas nie zarejestrowały się. Ponowne włączenie pociąga znaczne koszty. Zaleca się opieszałym jak najszybsze zarejestrowanie się.

Dlaczego drożej niż w Wałbrzychu

(GF) W jednym z pism mieszkańcy Legnicy przeczytali obowiązujący w Wałbrzychu cennik i ku swojemu zdumieniu dowiadują się, że w tym mieście wielkiego przemysłu ceny są znacznie niższe, niż w Legnicy.

Przykładowo — w Wałbrzychu butelka lemoniady kosztuje 14 zł, litr mleka 28 zł, zaś w Legnicy 20 i 30 zł, a przecież obecnie najwięcej kupuje się mleka i lemoniady.

Poza tym Legnica przepłaca wędliny i chleb.

Radzimy, aby komisja cennikowa Legnicy zapoznała się z cennikiem Wałbrzycha.

Biedne drzewa przydrożne

(GF) Drzewa przydrożne w pow. legnickim nie mają żadnej ochrony ani opieki. Przydrożne czereśnie i wiśnie w bieżącym roku nie tylko nie przyniosły żadnego dochodu Wydziałowi Drogowemu, lecz obłamano je i zniszczono, owoce zaś zrabowano.

Było dużo reflektantów na wydzierżawienie przydrożnych drzew owocowych. Przetargu jednak nikt nie ogłosił.

Lwówek

Utonął pracownik PKP

(I) Na rzece Bober utopił się Stępor Michał, lat 22, zam. we wsi Ujazdowo, pracownik PKP w Lwówku. W czasie przerwy obiadowej poszedł do kąpieli trafił na głębię i nie umiejąc pływać utonął. Po upływie godziny wydobyto go z wody i pomimo stosowania najrozmaitszych prób nie zdołano przywrócić go do życia.

Swidnica

Kradzież prądu elektrycznego

(RZ) Elektrownia Miejska w Świdnicy prowadzi od pewnego czasu nie ubłaganą walkę z nieuczciwymi odbiorcami energii elektrycznej, którzy, jak to się mówi „kradną prąd". Kontrolerzy w ciągu bieżącego roku wykryli 20 wypadków kradzieży prądu w mieście. „Złodzieja" czeka wysoka kara pieniężna, gdyż w myśl zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 4 maja 1946 r w razie stwierdzenia nielegalnego poboru energii elektrycznej od winnego ściąga się należność za rok wstecz. Niezależnie od tego wyłącza mu się prąd na przyszłość i wytacza sądową sprawę karną. Kar takich w ciągu roku ogółem nałożono na 14.000 zł.

Stwierdzono ponadto u odbiorców prywatnych kradzież około 50 liczników. Ponieważ Elektrownia nie posiada liczników zapasowych, mieszkańcy Świdnicy powinni we własnym interesie roztoczyć czujną opiekę nad swoimi licznikami. Zdejmujących liczniki w mieszkaniach należy bezwzględnie legitymować i sprawdzać, czy mają pisemne upoważnienie Elektrowni do wykonywania odnośnych czynności technicznych.

Czterysta sklepów

(RZ) Według danych statystycznych Świdnica posiada obecnie blisko czterysta sklepów i lokali handlowych.

Jeśli idzie o poszczególne branże, cyfry te są następujące: sklepów spożywczych — 196, odzieżowych — 80, metalowych — 8 papierniczych — 6, opałowych — 7 elektrycznych — 2, zegarmistrzowsko - jubilerskich — 3, z instrumentami muzycznymi — 1, lokali gastronomicznych — 43, aptek — 4, drogerii — 7 mydlarni — 3, księgarni — 5, hoteli — 2, innych zakładów — 15.

Poza Świdnicą znajdują się w powiecie 304 zakłady handlowe, w tym 7 hoteli, 40 restauracji i 192 sklepy spożywcze.

Kłopoty motocyklisty

(RZ) Jeden z obywateli miasta Swidnicy jest posiadaczem motocykla. Kupił go legalnie, uczciwie Państwu zapłacił, zarejestrował i mógłby jeździć na nim po całej Polsce. Mógłby... niestety, motocykl się zepsuł. Aby go postawić „na nogi", trzeba przeszlifować cylinder i wylać tłok. Ponieważ żaden warsztat na Dolnym Śląsku nie może tego wykonać, obywatel X. wszedł w kontakt z Państwowymi Zakładami Lotniczymi w Rzeszowie, które podjęły się naprawy, prosząc o przysłanie im wymienionych części motoru. I tu zaczęła się farsa, albo tragedia, jak kto woli.

Poczta nie przyjęła paczki, ponieważ waga jej przekraczała 5 kg, a tylko żywność wolno przesyłać w paczkach powyżej tej normy (do 20 kg). Kolej odmówiła przyjęcia jej jako przesyłki „drobnicowej", żądając przedłożenia zezwolenia Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Jeleniej Górze (dlaczego nie w Szczecinie?!) na wywóz cylindra do Centralnej Polski. Świdnicki O.U.L. poinformował obywatela X., że zezwolenie takie wydaje tylko Wrocław, dokąd należy wnieść podanie, opłacić stemple i czekać cierpliwie na odpowiedź. Nawiasem mówiąc, można tak czekać ładnych kilka miesięcy, a tu lato, piękna pogoda, jeździłoby się motorkiem na wycieczki...

Obywatel X. zastanawia się obecnie ,co robić. Czy jednak wysłać tłok i cylinder pocztą, napisawszy na opakowaniu: „wiśnie"? Czy korzystając z faktu, iż za kilka dni będzie w Zakopanem, zabrać cylinder ze sobą i nadać na kolej w Zakopanem, gdzie ludzie nie wiedzą w ogóle co to jest O.U.L. i mimo to żyją szczęśliwie? Prawdopodobnie tak właśnie zrobi. Choć popełni przestępstwo, bo wywiezie mienie poniemieckie poza teren Dolnego Śląska. My zaś zastanawiamy się, dlaczego dla „szarego motocyklisty" nie ma wyboru pomiędzy drogą legalną a nielegalną, lecz tylko między dwoma przekroczeniami?

I pomyśleć, że gdyby motocykl nie był zepsuty, można byłoby bez naruszania przepisów zajechać nim do Rzeszowa i z powrotem! Czy nie należałoby wydać jeszcze jednego przepisu, któryby po prostu zakazał motocyklom psuć się?

Jelenia Góra

Sensacyjne odkrycie w Samotnej Skale

10 wagonów części lotniczych znaleziono w pow. Lwówek

(XP) Podczas rozminowywania pewnego obszaru w powiecie Lwówek, kompania wojskowa natknęła się na pozostawione resztki samolotów, porzucone w nieładzie. Ślady wskazywały, iż części samolotów są świeżo odpakowane i wyrzucone na ziemię. Zainteresowano się tym bliżej. I cóż się okazało? W pobliżu znajdował się opuszczony, zaniedbany pałac, jakiegoś niemieckiego magnata. Żołnierz stojący na warcie zauważył, iż zamieszkali w pobliskiej wsi Niemcy przychodzą do pałacu i wynoszą jakieś puste skrzynie. Zapytani wyjaśnili, że to na opał, i że skrzyń takich do licha leży, pełnych i pustych w składach pałacowych. Wartownik zameldował natychmiast o tym swemu dowódcy.

I rzeczywiście, w składach opuszczonego pałacyku znaleźli wojskowi olbrzymią ilość pak z różnymi częściami samolotów, motorów i innych części mechanicznych. Wszystko to leżało w nieładzie, ponieważ już od dłuższego czasu Niemcy chodzili tutaj po drzewo ze skrzyń, wyrzucając drogocenny materiał wojenny na ziemię, niszcząc go, może nawet rozmyślnie. Ciekawe, że nikt z Polaków zamieszkałych w pobliżu pałacyku w Samotnej Skale nie zainteresował się tym i nie doniósł władzom. Po rozminowaniu całego terenu stwierdzono, iż było tam 10 wagonów części lotniczych.

Co się stało dalej z częściami lotniczymi? Czy w dalszym ciągu niszczeją one w składzie pałacyku w Samotnej Skale czy też wojsko zabrało je do swoich składów, niewiadomo. Jedno jest tylko pewne, że na naszej ziemi znajdują się jeszcze wielkie bogactwa, o których nikt nie wie, a które niszczeją. W swoim czasie FIOPZO rozpisało konkurs na zgłaszanie poniemieckiego mienia ukrytego po składach, zakamarkach, szopach — mienia, które może się przydać w przemyśle. Czy dużo się zgłosiło? A możeby i dzisiaj premiować odkrywców — sądzimy, że dałoby to pewne rezultaty.

Swiebodzice

12 knajp

na 4 tys. mieszkańców

(MZ) Niedawno na terenie Świebodzic przeprowadzono weryfikację mieszkań. Akcja ta miała swój ścisły związek z rychłym nadejściem transportów repatrianckich z Francji. W ślad za weryfikacją mieszkań Zarząd Miejski powinien przeprowadzić weryfikację istniejących na terenie miasta „knajp". Jest ich około 12 na 4000 mieszkańców.

Świebodzice w chwili obecnej walczą o szkołę średnią gdyż dojazd do Wałbrzycha nawet w okresie letnim jest niesłychanie ciężki, nie mówiąc już o zimie. **Świebodzice rzucają hasło: „Mniej knajp, więcej szkół".**

Brzeg

Znów ofiara Odry

(I) W czasie kąpieli w Odrze utonął Baran Wacław. Nad Odrą był razem z kolegą Ołubczyńskim Wojciechem, który nie kąpał się i nie umiał pływać, lecz widząc, że Baran tonie począł wzywać na pomoc pływających opodal ludzi. Ci jednak na wołania nie zwrócili uwagi i popłynęli dalej.

Zwłoki wydobyto z rzeki w tym samym dniu i przewieziono je do kostnicy szpitala powiatowego w Brzegu.

Kronika WYDARZEŃ

NIE CHCIAŁA BYĆ matką panna Milczarek Weronika, zamieszkała w Komorowie. Milczarek drogą wstrzykiwań spędziła 6-ciomiesięczny płód i pochowała go na cmentarzu. Obecnie sprawa ta wejdzie na wokandę sądową.

600 „AFRYKAŃCZYKÓW" przybyło niedawno do Bielawy. Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że egzotyczni przybysze byli czarni jak heban i mówili niezrozumiałym językiem. Wszyscy byli biali i porozumiewali się najczystszą polszczyzną. „Afrykańczykami" nazwano ich tylko w Bielawie, gdyż przybyli z dalekiego południa, dokąd rzucił ich los wojny.

DOBRZE SKROJONY garnitur to największa troska elegantów jeleniogórskich. Szczęściem w ich mieście zorganizowano kursy kroju dla mistrzów i czeladzi. 85-ciu nowych krawców gwarantuje, że odtąd w Jeleniej Górze każdy obywatel chodzić będzie w dobrze i elegancko skrojonym garniturze.

ŻNIWA ROZPOCZĘTE. Na terenie powiatu dzierżoniowskiego przystąpiono już do akcji żniwnej. Dotychczas skoszono jęczmień w 75%, zaś żyto skoszono na obszarze 100 hektarów.

Luban

Szkoła harcerska

(XP) Do Karłowic w gminie Kuźnickiej przybyło dużo harcerzy i harcerek. Tutaj bowiem mieścić się ma Ogólna Szkoła Harcerska zorganizowana na okres letni przez Główną Kwaterę Harcerską. Miejsca na obozy są już wyznaczone. Trwają prace przygotowawcze na przyjęcie druhów z całej Polski.

Ludność miejscowa z zadowoleniem przyjęła sąsiedztwo miłych gości, którzy ożywią trochę teren, wniosą radość i pogodę w zaściankowe, spokojne życie Karłowic.

W Lądku okna z pajęczyną

3)

(Z wycieczki dziennikarskiej do uzdrowisk dolnośląskich)

W Lądku-Zdroju na jednym z budynków kąpielowych widnieje data 1498. Poważna data. Szanowna data. Nestor Lądek wart zdjęcia przed nim kapelusza. Co to za wspaniała renoma dla zdrojów jeśli mogą się chwalić tak dumną dawnością w lecznictwie!

Są i dokumenty pisane. W roku 1501 lekarz Konrad wydał „Skutki cieplic lądkowych oraz sposób ich użycia". A pierwsze wiadomości o Lądku sięgają mrocznego średniowiecza, bo wieku XIII.

I my w tym starym Lądku mamy też swoją tradycję skoro w roku 1881 opłaciło się dr Ostrowiczowi wydać w Poznaniu przewodnik w języku polskim po Lądku opatrzony tytułem „Poradnik Informacyjny dla gości Kąpielowych".

Znakomity staruszek Lądek jest jedynakiem: to jedyna w Polsce radoczynna cieplica siarkowa. Świetnie pomaga w dolegliwościach reumatycznych, artretycznych, w regeneracji wszelkich złamań kości i schorzeniach stawowych, leczy ischias, objawy starości i wyczerpania.

Kto się tu nie kurował ze światowych znakomitości. Całe tomy możnaby o tym spisać. Wśród Niemców popularne było opowiadanie jak to Fryderyk Wielki po trudach i troskach wojny siedmioletniej przyjechał na kurację w r. 1765, a więc już dawno po okresie swojej młodości i po trzech tygodniach wyjechał pełen wigoru.

Klimat uzdrowiska nazywają lekarze oszczędzającym. Oszczędności na tym polegają, że choć miejscowość leży 450 metrów nad poziomem morza, to jednak dzięki osłonięciu górami od chłodnych wiatrów oraz dzięki łaskawości słońca, które stosunkowo rzadko ucieka za chmury — klimat jest ciepły i łagodny. Obecność dużych lasów wokoło zapewnia powietrzu czystość i zdrowe aromaty.

Trzeba dodać, że Lądek jest zdrojowiskiem wysokiej rangi w skali międzynarodowej, to też cieszył się światową renomą na równi z drugą perłą dolnośląską — Kudową.

Zarząd Uzdrowisk ma w tej chwili skromny stan posiadania w Lądku. Nie objął jeszcze *głównego zakładu kąpielowego* (dawny Marienbad), gdzie prócz kąpieli mineralnych w wannach i basenie dawane są zabiegi borowinowe i kąpiele borowinowe; *dalej basenu kąpielowego* (Friedrichsbad) około 37 m długości z pijalnią wód mineralnych i salą do płukania; *starego zakładu kąpielowego* z basenem siarkowym *oraz nowego zakładu* z nowoczesnymi łazienkami borowinowymi. We władaniu Zarządu Uzdrowisk od maja 1946 r. jest zakład kąpielowy nowocześnie wyposażony z łazienkami do kąpieli kwasowęglowych i borowinowych i basenem cieplicowym (12.000 litrów) oraz oddziałem fizykoterapii (kąpiele elektryczne, wodno - elektryczne i szkockie tusze lecznicze). Nie objął też Zarząd jeszcze niektórych pensjonatów, które stoją obecnie puste i okna zaczyna zasnuwać pajęczyna.

W roku zeszłym mimo szczupłości urządzeń obsłużono w Lądku 1.906 kuracjuszy. Przed wojną roczna ilość kuracjuszy wynosiła w Lądku średnio 25 tys. osób.

Gdy wycieczka dziennikarzy zjechała do Lądku stanął przed nami lekarz tamtejszy i zaczął mówić o położeniu uzdrowiska, o jego zaletach leczniczych i urządzeniach. Już po pierwszych słowach wśród słuchaczy rozległy się oznaki niezadowolenia. Prelegent mówił fatalną, okropną polszczyzną. Zwłaszcza Warszawiacy i Łodzianie zaczęli się zżymać na kaleczenie języka polskiego.

Ale lekarz mówił dalej.

Powoli bunt zaczął przycichać. Przemówienie proste, pełne treści zaczęło przykuwać uwagę. W pewnej chwili poczułem, że przechodzi przeze mnie dreszcz wzruszenia.

To lekarz mówił o polskich inwalidach.

Żalił się. Tak, mówił z prawdziwym rozżaleniem. On czeka na inwalidów. Lądek szczególnie pomocny jest w leczeniu schorzeń pourazowych. Jest tu hala wyposażona w specjalne przyrządy. Hala Zandera. Te przyrządy czekają. On jest specjalistą od tego rodzaju zabiegów. A inwalidów nie ma.

Oklaskiwaliśmy przemówienia niejednokrotnie w czasie naszej wycieczki. Ale nikt tak nas nie porwał, jak ten Autochton z Lądka!

I powiedział nam rzecz bardzo ciekawą. Oto teraz droga na Lądek prowadzi przez Kłodzko, a jeszcze w 1720 roku mapa wskazywała, że jedyny szlak na Lądek, „via Reggia", szedł z Górnego Śląska przez Gliwice, Kędzierzyń, Paczków. Czyli, że Lądek pulsował pewnie polskim życiem.

I Fritz Wielki pewnie na to patrzył...

WACŁAW DROZDOWSKI

We Wrocławiu mówią że...

Znany podróżnik i literat *Arkady Fiedler* zamierza w najbliższej przyszłości osiedlić się we Wrocławiu. Autor doskonałych powieści „Kanada pachnąca żywicą" i „Ryby śpiewają w Ukajali" otrzymał już na Krzykach przydział willi. Miejmy nadzieję, że nieustraszony podróżnik nie będzie się obawiał osiąść w tej dzielnicy Wrocławia.

W październiku br. odbędzie się we Wrocławiu Ogólnopolski Zjazd Literatów. Ewentualnych kandydatów do nieśmiertelności zawiadamiamy, że miasto nasze rozporządza jeszcze kilkoma bardzo sympatycznymi miejscami na pomnik. Prosimy przyjechać i wybrać.

W Operze Dolnośląskiej odbywają się próby pięknego baletu pn. „Z Krakowiakiem do Wrocławia". Niektórzy złośliwi ludzie twierdzą, że będzie to jedyny Krakowiak, który przyjechał do nadodrzańskiego grodu nie w celu „szabru".

K. HOR.

Zjazd aktywu SD

(—). W dniach 12 i 13 bm. odbył się we Wrocławiu Zjazd aktywu Stronnictwa Demokratycznego. W dniu 12 bm. miała miejsce odprawa powiatowych miejskich przewodniczących i sekretarzy, zaś w dniu 13-go bm odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego S. D. Omówiono szereg spraw o charakterze politycznym i organizacyjnym. Jak wynika z przebiegu obrad Stronnictwo Demokratyczne na terenie Dolnego Śląska rozwija się coraz intensywniej i stanowi dziś poważny czynnik w życiu politycznym i gospodarczym województwa. Na podkreślenie zasługuje harmonijna współpraca z innymi partiami Bloku Demokratycznego.

Uwaga
Osadnicy Wojskowi

W dniu 24 lipca b. r. odbędzie się uroczyste pożegnanie poborowych, którzy w tym dniu wcieleni zostaną w szeregi Odrodzonego Wojska Polskiego.

Wzywa się wszystkich Członków — Związku Osadników Wojskowych do manifestacyjnego wzięcia udziału w pożegnaniu.

Zbiórka o godz. 12.30 przed lokalem Związku — Rynek 15, skąd w zwartym szyku udadzą się na miejsce.

Listy Czytelników
Nie Zapominajmy
o zabytkach

Ciągle się w prasie czyta mniejsze lub większe artykuły o naszych piastowskich pamiątkach na Ziemiach Odzyskanych, brak natomiast szerszego zainteresowania pamiątkami piastowskimi w Legnicy. O zamku piastowskim w Legnicy, jak dotychczas tylko jedynie „Słowo Polskie" umieściło parę wzmianek, zaś o drugim niemniej ważnym pomniku polskości Śląska — o mauzoleum ostatnich Piastów w kościele św. Jana w Legnicy — ukazał się jedyny artykuł naukowo - historyczny w miesięczniku „Śląsk". Poza tym cisza.

Ministerstwo Kultury i Sztuki również prawie całkowicie zapomina o Legnicy — przed paru miesiącami były poważne pogłoski, że Ministerstwo Kultury i Sztuki wyasygnowało na zabezpieczenie spalonego przez Niemców zamku piastowskiego w Legnicy 1.000.000 zł, zaś na początkowy remont mauzoleum Piastów — 800.000 zł. Jednak w praktyce okazało się, że to były tylko projekty, bo na zabezpieczenie zamku piastowskiego Legnica dotychczas ani grosza nie otrzymała, zaś na odnowienie mauzoleum Piastów kwotę aż... 160.000 zł, co pozwoli jedynie na oczyszczenie wnętrza mauzoleum i wstawienie szyb.

Społeczeństwo Legnicy prosi historyków i miłośników zabytków historycznych o odwiedzanie Legnicy, o pisanie o tym co w Legnicy zobaczą, o wzbudzenie zainteresowania społeczeństwa i Rządu legnickimi pamiątkami piastowskimi

W. WILKOWSKI

Ze swojej strony popieramy stanowisko ob. Wilkowskiego — nie należy pozostawiać w zaniedbaniu zabytków historycznych — mamy nadzieję, że odpowiednie czynniki zajmą się tą sprawą!

(—) REDAKCJA.

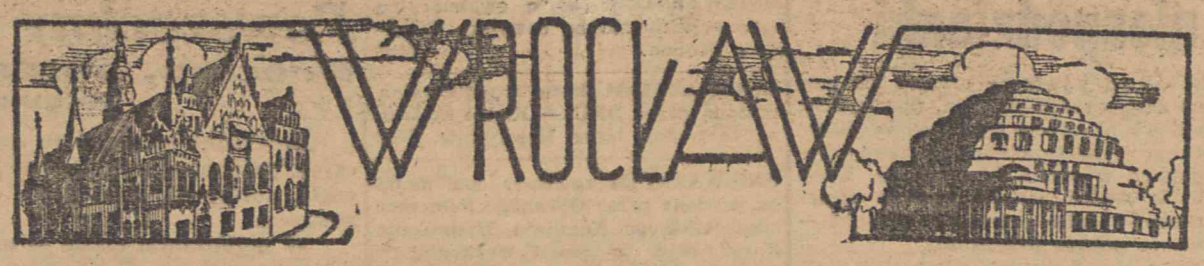

Reforma programu studiów
Wyższej Szkoły Handlowej

Dziwną rzeczą zdawać by się mogło, że dopiero co powstała Uczelnia, a już przystępuje do tak poważnej i odpowiedzialnej pracy, jaką jest zmiana programu studiów. Życie gospodarcze biegnie szybkim krokiem naprzód i stwarza coraz to nowe problemy i zagadnienia, które domagają się ze wszech miar naukowego poparcia. Gdybyśmy wglądnęli bliżej w strukturę gospodarczą Dolnego Śląska i chcieli zanalizować jej potrzeby, to bodaj że na plan pierwszy wysunęłaby się kwestia administracji przedsiębiorstw rozmaitego typu i rozmaitego rodzaju. W tej dziedzinie fachowców mamy mało, a studia typu *ogólno-handlowego*, jakkolwiek niewątpliwie predystynują swych absolwentów do pracy na tym polu, to jednak nie obejmują całokształtu zagadnień. Dlatego w tym właśnie kierunku poszła reforma programu studiów, aby przez stworzenie osobnej specjalizacji (wydziału) przygotowywać kadry obsolwentów.

Tak więc obecnie *Wyższa Szkoła Handlowa* we Wrocławiu posiadać będzie następujące specjalizacje:

Na pierwszym miejscu wymienić należy kierunek (wydział) *administracji przedsiębiorstw*, który Uczelnia najstaranniej będzie pielęgnowała i w tej dziedzinie przeprowadzała prace naukowe.

Drugim kierunkiem będzie specjalizacja w dziedzinie *spółdzielczości*.

Poza tym istnieć będzie wydział *ogólno- handlowy*, obejmujący całokształt wiedzy handlowej bez kierunkowej specjalizacji. Uczelnia musiała wziąć pod uwagę również konieczność stworzenia i wypuszczenia nowych kadr nauczycieli dla szkół zawodowych przez założenie kursu (studium) pedagogicznego, dostępnego dla studentów najwyższego roku.

Powracamy jednak jeszcze do kierunku administracji przedsiębiorstw, który jako nowy niewątpliwie zainteresuje szersze społeczeństwo. Na podbudowie dwóch lat studiów o kierunku ekonomiczno-handlowym specjalizacja wydziału administracji przedsiębiorstw obejmuje następujące wykłady: *gospodarka planowa, administracja gospodarstwa społecznego, prawo pracy i ubezpieczeń społecznych, organizacja i administracja przedsiębiorstw przemysłowych, organizacja i administracja przedsiębiorstw handlowych, rachunkowość i kalkulacja przemysłowa, budżetowanie i planowanie gospodarcze, technika rewizji finansowo-gospodarczej, analiza bilansów i rentowności przedsiębiorstw oraz towaroznawstwo.*

Jeśli założymy, że pierwsze 2 lata studiów dają silną podbudowę ekonomiczno - handlową i prawną, to ta ścisła specjalizacja na III roku niewątpliwie przyczyni się do wytworzenia pracowników tak niezbędnych w dziedzinie administracji przedsiębiorstw, a więc w dziedzinie, która pod względem naukowym u nas właściwie się dopiero buduje, nadążając w ten sposób za tempem i wymogami życia gospodarczego.

Sądzić należy, biorąc pod uwagę skład osobowy profesorów i wysoki poziom nauczania, że w tej dziedzinie Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu zdziała dużo i odda życiu gospodarczemu Polski, a w szczególności Dolnego Śląska, duże usługi. (—)

Przed tygodniem nauki jazdy i chodzenia na terenie m. Wrocławia

(I) W siedzibie Komendy Miasta M. O. przy ul. Ks. Witolda odbyła się konferencja w sprawie zorganizowania Tygodnia nauki jazdy i chodzenia na terenie m. Wrocławia. Po zagajeniu konferencji przez Komendanta M. O. mjr. Radeckiego — przystąpiono do obrad nad poszczególnymi punktami programu. W pierwszym rzędzie wprowadzi się na terenie miasta ograniczenie używania sygnałów w pojazdach mechanicznych. Używanie sygnału może być stosowane tylko w razie koniecznej potrzeby. Następnie wszystkie pojazdy mechaniczne muszą posiadać tłumiki. Za nieposiadanie tłumika grozić będą grzywny.

Będzie wprowadzona również kontrola szybkości jazdy. W tym celu wyszkoli się kilku funkcjonariuszy M.O. W dalszym ciągu będą ostro przestrzegane przepisy ruchu drogowego. Wytypuje się ulice o zamkniętym ruchu dla pojazdów konnych oraz ustali się miejsca postoju furmanek. Postój furmanek na ulicach będzie wzbroniony od godz. 7-mej rano do godz. 20-tej. Jazda rowerami musi być podporządkowana ruchowi regulacji. Jazda rowerami we dwoje, a motocyklami (bez przyczepki) we troje — będzie zabroniona i karana mandatami.

Odnośnie do ruchu pieszego — będzie obowiązywał zakaz chodzenia jezdnią, z wyłączeniem wypadków wyjątkowych (n. p. zniszczenie chodnika).

Przechodzić przez jezdnię będzie można na skrzyżowaniach ulic według regulaminu ruchu ulicznego. Na chodnikach będzie obowiązywał ruch jednokierunkowy Grupowanie się przed wystawami kinowymi, teatrami — będzie zabronione.

Handel uliczny zlikwiduje się a Zarząd Miejski wyznaczy miejsca na targowiska. W tramwajach będzie obowiązywać zakaz wysiadania tylnym pomostem i wsiadania przednim, jazda na stopniach, zderzakach oraz wsiadanie i wysiadanie w biegu tramwaju.

Po zakończeniu Tygodnia nauki jazdy i chodzenia — za przekroczenie tych przepisów, będą nakładane mandaty karne oraz będą stosowane doniesienia administracyjne. Tydzień nauki jazdy i chodzenia ustalono na okres od 20 — 1 sierpnia b. m.

Prócz tego celem zapewnienia miastu lepszego bezpieczeństwa i w związku z coraz większym wzrostem znaczenia Wrocławia — jako miasta reprezentacyjnego — patrolę będą wzmocnione i częściej — przeprowadzały kontrolę. Szczególnie wzmocni się patrole Komisariatu Kolejowego i Rzecznego.

Politechnika
ma własny prąd

(—). Profesorowie Politechniki wrocławskiej, pragnąc uniezależnić się od dostawy prądu przez elektrownię miejską, która podczas ubiegłej zimy nie stanęła na wysokości zadania, przystąpili do uruchomienia własnego turbogeneratora. Po upływie dwumiesięcznej pracy turbogenator o sile 500 KW — został uruchomiony i obecnie pokrywa całkowicie zapotrzebowanie uczelni.

Obecnie Politechnika uniezależniła się całkowicie od miejskiej Elektrowni.

Mówimy o naszym mieście
Gilotyna dla mas

O tramwajach pisało się już za dużo jak na wytrzymałość i cierpliwą wyrozumiałość mieszkańców Wrocławia.

Cóż, kiedy Dyrekcja Tramwajów robi wszystko co może, by sprawy tramwajowe nie schodziły nigdy z naszych szpalt.

Ostatnio, jak wiadomo panują upały. Gorąco na ulicy, jeszcze goręcej w wozach tramwajowych, które, jak na złość, wreszcie oszklono. Oczywiście, że nie można mieć zbyt wielkich wymagań, nie można na przykład żądać by na zimę wprawiono szyby, na lato zaś je wyjmowano. O wiele prościej jest okna otwierać.

Ale, niestety, otwarte okna w tramwajach grożą bezpieczeństwu Wrocławian. Sprawa jest prosta — szyby w oknach wozów podnosi się przy otwieraniu do góry. Na parapecie otwartego okna miło jest oprzeć łokieć, by w ten sposób wystawić go na działanie świeżego, chłodnego powiewu; miło jest także od czasu do czasu wychylić głowę.

Tymczasem przy niewielkim nawet wstrząsie, nie zawsze, ale dość często gruba, zakończona metalowym okuciem szyba zjeżdża w dół. Odrobinę „szczęścia" i... albo łokieć zmiażdżony, albo głowa obcięta.

Okno wrocławskiego tramwaju, to taka mała, dyskretna gilotyna.

Powiedzą niektórzy, że jeśli się już o tym wie, że przecież mamy swój rozum i możemy się nie opierać i możemy się nie wychylać... ale jeśli tak będziemy rozumować — to możemy także nie jeździć tramwajami, nie chodzić do pracy, nie jeść itp.

Bezradny konduktor wyjaśnia — dziś już tak pięć razy zjechało — zamykam okna, ale ludzie otwierają. Otwierają bo im duszno, a okna są po to, żeby je otwierać. A tramwaj ma być środkiem lokomocji, a nie podręczną gilotyną.

Nie ma rady na uparte okna — trudno — należy je w takim razie zabić gwoździami na fest. (EW)

Panna Churchill
gwiazdą filmową

Niedawno donosiliśmy o poważnych kłopotach Prezydenta Stanów Zjednoczonych, którego córeczka gwałtownie zapragnęła być śpiewaczką estradową. Debiut miss Margareth Truman przed mikrofonem radia w Nowym Jorku udał się znakomicie, ale „papa" Truman słuchając śpiewu w swoim gabinecie w Białym Domu w Waszyngtonie przeżywał niepokój jak każdy przeciętny ojciec: „uda się debiut córce czy też będzie fiasco"?

Obecnie podobne rozterki duchowe przeżywa b. premier Anglii Churchill. Oto jego młodziutka córka Sarah zapragnęła na odmianę zostać „gwiazdą filmową". Cóż było zrobić, tego kaprysu nie można było wybić z ładnej główki panny Sarah.

Papa Churchill chwycił się więc za portfel, „porozmawiał" z kim trzeba i młodziutką aspirantką filmową zainteresowało się angielskie towarzystwo filmowe. Wstępne zdjęcia wypadły pomyślnie i z kolei miss Sarah sprowadza do Włoch włoskie towarzystwo filmowe „Universalia".

Tutaj młoda gwiazda kreuje główną rolę w historycznym filmie pt. „Daniel Cortis". Podobno panna Churchill przyjęła swoją rolę pod warunkiem, że nie oszpeci jej ładnej buzi i zgrabnej postaci żadnym „cudacznym" strojem

Czy latorośl b. premiera angielskiego okazała się zdolną adeptką Dziesiątej Muzy? Znawcy filmowi mówią, że tak. Film ten „Daniel Cortis" był ostatnio wyświetlany na słynnym festivalu filmowym w Brukseli, gdzie uzyskał nawet od międzynarodowego jury "list pochwalny". Krytycy chwalą bardzo Sarah Churchill, zwłaszcza podkreślają jej umiejętność dostosowania się do odległej epoki w której rozgrywa się akcja i jak podają dzienniki amerykańskie jej grę i urodę zmienną „niby Kameleon". Tę ostatnią cechę z pewnością panna Sarah odziedziczyła po swym słynnym ojcu.

H. M.

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI. — W poniedziałek, dn. 14 b. m. o godz. 19-tej — „Żabusia" z I. Górską i D. Damięckim.

We wtorek, dn. 15 b. m. o godz. 19 —premiera — „Musisz być moją" — komedia w trzech aktach Verneuille'a w przekładzie Boya - Żeleńskiego.

Kina

„ŚLĄSK" — film prod. ameryk. — „Bohaterki Pacyfiku".

„WARSZAWA" — film prod. radz. — „Goal".

Kino »ODRA«

Od dnia 14 lipca 1947 r.

wyświetla kolorowy film — produkcji amerykańskiej

p.t. »JESSE JAMES«

ze słynnym artystą:

TYRONE POWER

K-2330

„ODRA" — kolorowy film prod. amerykańskiej — „Jesse James".

„POLONIA" — film prod. radz. — „Wyspa bezimienna".

„PIONIER" — film prod. radz. — „Na granicy".

„TĘCZA" — film prod. radz. — „Podrzutek".

„FAMA" — film prod. radz. — „7-iu śmiałych".

Początki seansów o godz. 16, 18, 20, w dni świąteczne 14, 16, 18 i 20.

FOTOPLASTIKON. — Wyświetla codziennie od godz. 9 — 21 — „Nad modrym Dunajem" — ul. gen. Świerczewskiego 27. Co piątek zmiana programu.

WYSTAWA MALARSTWA, GRAFIKI i RZEŹBY. — Zw. Pol. Art. Plast. — otwarta codziennie od godziny 11 — 18, przy ul. Ofiar Oświęcimskich nr. 38/40.

Radio

PONIEDZIAŁEK, 14 lipca 1947 r.

6.00 Sygnał. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Dziennik. 6.30 Program na dzień bieżący. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne 7.35 Muzyka. 7.55 Informacje. 8.05 Skrzynka PCK. 8.15 Wykłady dla nauczycieli. 11.57 Hejnał. 12.04 Zapow. progr. 12.06 Rezerwa. 12.10 Piosenki starofrancuskie. 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 Pieśni i muzyka Śląska. 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 13.10 Aud. rozrywkowa. 14.00 Kronika Wrocł. 14.05 „Wieniec z drzewa oliwnego". 14.25 Pogadanka sport. 14.35 Rozmaitości. 14.45 Koncert rekl. 15.00 Muzyka tan. 15.20 Aud. dla dzieci. 15.40 Konert muzyki francuskiej. 16.00 Dziennnik. 16.20 „Paryż w piosence. 16.40 Skrzynka ogólna. 16.50 Informacje. 17.00 Aud. rozrywkowa. 17.35 Kalendarz historyczny. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 Dolnośl. Rada Nar. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.20 Koncert życzeń. 19.00 Aud. dla robotników. 19.10 „U naszych przyjaciół". 19.30 Muzyka starofrancuska. 20.00 Aud. literacka „Marsylianka". 20.15 Muzyka francuska. 20.57 Aud. dnia jutrzejszego. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka tan. 21.55 Kwadrans prozy. 22.10 Wiad. sportowe. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostatn. wiad. 23.10 Program na dzień następny. 23.20 Lokalny program na jutro. 23.25 Muzyka z płyt. 23.55 Z ostatn. chwili. 24.00 Hymn i koniec aud. ogólnopolskich.

Komunikaty

Dnia 14 b. m. o godz. 17-tej w lokalu Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego, Pl. Nankiera 7, II p. — odbędzie się **II. Poniedziałek u Literatów.** — Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Zarząd Miejski Z.W.M. — zawiadamia członków, uczniów i uczennice, należące do koła międzyszkolnego, kół fabrycznych i tych, którzy jeszcze nie są zarejestrowani we Wrocławiu, że dn. 14 b. m. o godz. 16-tej odbędzie się zebranie w lokalu przy ul. P. Świdnickie nr. 26. Sprawy ważne, obecność obowiązkowa.

W dniu 14 b. m. o godz. 17 — odbędzie się odprawa delegatów na Zjazd Krajowy Z. W. M.

Tow. Przyjaciół Zw. W. M. we Wrocławiu — zawiadamia, że dnia 15 b.m. o godz. 18-tej w lokalu Zarządu Miejskiego Z.W.M. przy ul. P. Świdnickie nr. 26 — odbędzie się II-gie skolei zebranie Tow. Przyj. Z.W.M. Uprasza się o punktualne przybycie.

Nocne dyżury aptek

POD „BOCIANEM" — Łokietka 11.
„ „JELENIEM" — Rynek 44.
„ „ŁABĘDZIEM" — Pułaskiego 16.
„ „LIPĄ" — Moniuszki 11.

Historia robi niespodzianki

Historia zrobiła niemiłą niespodziankę Niemcom, oddając te ziemie w ręce Polaków.

Do Złotego Stoku zjechali geolodzy. Byli potrzebni do przeprowadzenia badań nad rudami, zawierającymi w sobie arsen. Nie zaufano źródłom niemieckim, pozostawionym na miejscu. Jak wykazały rezultaty, nieufność była uzasadniona.

NA DAWNYCH ŚLADACH

Myślę, że jest to charakterystyczna cecha Polaków — interesowanie się potrosze wszystkim. Mossoczy Zbigniew, geolog, oprócz ciekawych odkryć, ściśle do zakresu własnego fachu się odnoszących, wpadł na ślad, koło którego nauka nie powinna przejść obojętnie. Wyszperał on pradawną nazwę tej miejscowości, nazwę, którą kroniki odnoszą jeszcze do r. 933. Osada ta (gród) nazywała się Grozena.

Nie zaprzeczają temu nawet niechętne księgi niemieckie. Górnictwo Niemcy przejęli od Słowian. Ale żeby wielkość narodu niemieckiego broń Boże — nie uległa pomniejszeniu — twierdzą: na niemieckie ziemie napłynęli Słowianie po szóstym wieku i oni to na Śląsku rozpoczęli górnictwo i hutnictwo dopiero około dziesiątego wieku.

Ta przeinaczona tendencją koncepcja prehistoryczna — od początku wsparła się na glinianych nogach. Toteż, kiedy natrafiono za czasów niemieckich w dzisiejszym Złotym Stoku w prastarym chodniku, (odkrytym przy kopaniu sztolni, która na przestrzeni 2 km łączy dwie kopalnie) na narzędzia górnicze słowiańskie, będące odpowiednikami, do tych, których w 7-mym wieku po Chrystusie używano w Siedmiogrodzie, fakt ten wstydliwie zatuszowano. Mógł on bowiem rzucić światło na dużo wcześniejsze istnienie górnictwa słowiańskiego. A jak wtedy wyglądałaby teoria o napływowych Słowianach?

Jeżeli twierdzimy, że górnictwo czeskie, jugosłowiańskie czy bułgarskie było dużo wcześniejsze od naszego, nie opieramy tego na faktach. Po prostu naszą skromność dyktuje kompletny brak źródeł. I oto wpadamy na ślad jednego.

Stare źródła podają jedynie o eksploatacji złota i srebra na terenie obecnego Złotego Stoku. Dzisiejsze górnictwo nastawiono tam na wydobycie arsenu; który wypraża się z rud. Tony wydobytego materiału mogłyby dać dopiero kilka gramów złota. Dawniej wobec taniości rąk roboczych, taka eksploatacja była opłacalna. Mogli alchemicy średniowieczni, posługując się swoją czarną magią dążyć do przerwania złota — mogli możni — przekopywać głęboko wnętrze ziemi dla zdobycia niewielkiej ilości drogocennego kruszcu, bo praca ludzka była tania .Dziś złoto można wydobywać tylko ubocznie — przy sposobności niejako. Głównym celem produkcji jest arsen, którego wydobycie, nasilone na wywóz za granicę ma pewne zastosowanie w leczn. (zastrzyki arsenowe na apetyt itp.) oraz w gospodarce rolnej (trucizna przeciwko szkodnikom w sadzie i na polach). Wydobycie srebra zostało zupełnie zaniechane. Podobno istnieją możliwości — ale to pokaże przyszłość.

CO WYKRYŁ POLSKI BADACZ — GEOLOG?

Dawna Grozena, — Reichenstein za Niemców — a obecny Złoty Stok, stanowiąc jedną i tę samą osadę — już dawno była wdzięcznym obiektem dla badań nauki. Nauka niemiecka rozwijała tu w pełni swoje możliwości, a będąc w założeniach swoich dogmatyczna, nie dopuszczała do tez przeciwnych niż te, które z góry sobie postawiła. Ze stanowiska naszych ostatnich badań stwierdzamy, że nauka niemiecka błędnie tłumaczyła genezę skał w otoczeniu złoża będących tj. gnejsów i łupków. Stwierdziła mianowicie, że skały, pośród których znajdują się złoża rudy arsenowej — są ortognejsami (zmetamorfizowane granity na skutek ciśnienia i temperatury). Tymczasem nasz geolog, zjechawszy na miejsce wydał osąd przeciwny. Skały te mają charakter intrudowany (do skały osadowej wdarło się w wielu miejscach trochę magmy i przeobraziło ją) — nie intruzywny. Właśnie z tą magmą związana jest obecność rud arsenu, żelaza, ołowiu, srebra i złota.

Oczywiście ten powierzchowny rysunek rezultatów osiągniętych przez polskiego badacza w przybliżeniu tylko może unaocznić odpowiedzialną pracę naszej nauki, która nie idzie na kompromis kroczenia po wygodnych szlakach raz ustalonych tez.

Twórczy umysł polskiego uczonego bada krytycznie — i wyciąga odpowiednie wnioski, pozwalające na szerszy rozmach w wyzyskiwaniu złoża.

Nauka ma to do siebie, że dokonując pewnych odkryć radaby swą uwagę nieco na nich zatrzymać. Dotarłszy do źródeł odczuwa pragnienie i to tym żywsze im głębiej źródło schowane.

Lecz czas nie pozwala, czas nagli. Czekają inne tereny górnicze w innych miejscowościach.

Czy wnet stanie nowy zastęp badaczy do pracy po opuszczeniu ław uniwersyteckich? Bo Złoty Stok czeka.

ALINA DESAŻANKA

Przestał reprezentować

(—). Zarząd Związku Zawodowego Rob. i Prac. Przem. Gastronomiczno — Hotelowego, Oddział we Wrocławiu — zawiadomił nas, że zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego — przewodniczący tut. Oddziału ob. Skalka Adam — zawieszony został w swoich czynnościach z dniem 20. 6. 1947 r. i tym samym nie reprezentuje więcej Oddziału.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

OCET 6 proc., zaprawki do wódek, musztarda w słoikach, olejki do ciast, esencje octowa „Grocet" w buteleczkach — poleca „Polonia", Gliwice Pszczyńska 9. K-2255

FORD EB 3-tonowy, rok budowy 1944 hamulce hydr. przeszedł 15 tys. km stan doskonały, sprzedamy. Biuro Przewozowe, Wrocław, Świdnicka 27. 6188

FLASZKI od piwa, lemoniady, wecki kupię Spółdzielnia „Polonia", Wrocław, gen. Świerczewskiego 66. 6136

OPONY 16. 500 × 50 z dętkami — kupię. Zgłoszenia: Hotel „Piast", Wrocław, gen. Świerczewskiego 98 od godziny 14 — 16. 6096

SILNIK motocykla „Zuendapp 200" może być zdekompletowany, ewentualnie części, kupię. Pepłowski — Moniuszki 16 — 3. 6143

ODSTĄPIĘ Zakład Fryzjerski w dobrym punkcie. Wiadomość: Sklep Spożywczy, ul. Bol. Chrobrego 23 (od godziny 10 — 12 i od 5 — 7 po południu). 6198

SKLEPU spożywczego poszukuję w Jeleniej Górze za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia: Księg. „Czytelnik" — Jel. Góra pod „Zaraz". K-2317

SAMOCHÓD D. K. W., półciężarowy — sprzedam. Zacisze, ul. Boduena 10. 6194

GUMY do słojów, wymiar 94 x 108, 95 x 108, 96 x 110 i inne wymiary — **kupuje stale**, każdej ilości **„Ozdoba", Poznań**, Stary Rynek 48, tel. 48 - 98. K-2310

ODSTĄPIĘ sklep w centrum za zwrotem kosztów. Zgłoszenia „Sł. Polskie" pod „Karo". K-2326

ODSTĄPIĘ owocarnię z mieszkaniem w dobrym punkcie. Zgłoszenia pisemne „Słowo Polskie" pod „16". 6200

SPRZEDAM motocykl „B.M.W." z przyczepką w dobrym stanie. Także niekompletny motocykl „B.M.W." i przyczepkę w dobrym stanie. Sępolno, M. Gierymskiego 101. 6213

SPRZEDAM samochód „Wanderer" 6 cyl. po remoncie. Wiad. Kościuszki nr. 142 — 146. Wartownik. 6179

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy nr. 834 na nazwisko. Pawlak Wacław. 6229

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydaną przez RKU — Wrocław — Miasto, na nazwisko: Rachwał Tadeusz. K-2296

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Zając Piotr zam. Krasków, gm. Domanice, pow. Świdnica. K 2271

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę konia nr. 53680 na nazwisko Godek Jan, zam. Krasków, gm. Domanice, pow. Świdnica. K 2272

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną nr. 5796 na nazw.: Nowowiejski Witold, zam. Świdnica, Cmentarz Ewangelicki 7. K-2298a

UNIEWAŻNIAM legitymację akademicką nr. 4914 — Ryszarda Rybowska, wydaną przez Dziekanat Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego — zgubioną 7. 7. 1947 r. 6190

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty; odcinek zameldowania, leg. pracy na nazwisko: Giedrojć Jan. 6186

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną oraz opis mienia na nazwisko: Horyszko Paulina. 6189

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU — Kielce nr. 2146 na nazwisko: Janas Mieczysław. 6180

UNIEWAŻNIAM zgubiony opis majątku, wydany przez Głównego Pełnomocnika Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego do spraw ewakuacji w Kamionce Bugskiej na nazwisko: Bobra Jan. 6181

UNIEWAŻNIAM skradzione wymeldowanie — Gronowo - Górne k./Elbląga — Maria Zauszyna. 6182

UNIEWAŻNIAM zagubioną rejestrację RKU — Gdynia na nazwisko: Wodejko Konstanty. 6184

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną, trzy odcinki wymeldowania, dwie metryki dzieci — Judycka Adela. 6168

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU nr. 17438 na nazwisko: Lewandowski Zygmunt — Piotrolesie. K-2304

UNIEWAŻNIAM zaginione dokumenty; książeczkę wojskową RKU — Wrocław, legitymację Związku Muzyków — Wrocław; charakterystykę służbową z 9 OWOP, odcinek zameldowania na nazwisko: Nowicki Zbigniew s. Zygmunta. 6219

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty a to; kartę rejestracyjną R.K.U. w Nowym Sączu, zaświadczenie ujawnienia wydane przez U. B. w Limanowej i odcinek zameldowania na nazwisko: Burdel Józef, zam. Świdnica, ul. Siostrzana 22, I piętro. K-2323

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; książkę wojskową wyst. w Warszawie, legitymację Związków Zawodowych, wydane na nazwisko: Pacek Jerzy, zam. Świdnica, Stalina 18, m. 3. K-2322

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową nr. 079318, seria „A" — wydaną przez RKU — Biała Podlaska, charakterystykę służbową, skierowanie do pracy, dyplom ne odznaczenie na nazwisko: Kowaluk Józef s. Władysława ur. 1922 r., zam. Kalitów, gm. Sidorki, pow. Biała Podlaska. 6227

UNIEWAŻNIA się skradzioną kartę RKU, wydaną w Pabjanicach, oraz palcówkę wydaną w czasie okupacji na nazwisko. Kryziński Edmund, Jelenia Góra, Wiejska 57. K-2318

UNIEWAŻNIA się skradzioną legitymację Kolei Elektrycznych, karty żywnościowe, wydane na nazwisko: Spanier Antonina — Cieplice, ul. Pionierska 5. K-2319

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą na nazwisko: Liber Stanisława, zam. Jelenia Góra. K-2316

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; poświadczenie obywatelstwa nr. A. P. 1. 112/46, książkę konia na nazwisko: Baucz Piotr, nr. 5395, kartę rowerową nr. 74773 — Gandera Antoni w Starej Kolonii, pow. Brzeg. K-2314

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; legitymację związkową, kartę odzieżowa — Matuszewska Janina — Brzeg, Nowe Domy 50. K-2314a

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, odcinek zameldowania, zaświadczenie zameldowania w Brzegu — Jaszczykowska Teodozja — Brzeg, ul. Długa 55. K-2314b

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko: Jankowski Stanisław, wieś Brzezno, pow. Brzeg. K-2314c

UNIEWAŻNIAM zgubiony odpis karty ewakuacyjnej, wydany w Brzegu — Bodakowska Anna, Gierszowice, pow. Brzeg. K-2314d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty; kartę ewakuacyjną — Dones Franciszek, Nowe Zamcze, pow. Brzeg. K-2314e

UNIEWAŻNIAM zaginioną legitymację nauczycielską nr. 96/45 — Kalicka Leonida. 6203

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, dwie metryki urodzenia, dokument ślubny, odcinek zameldowania, przydział mieszkaniowy, zezwolenie radiofoniczne na nazwisko: Fischbach Halina, Wrocław, Karola Miarki 15/7. 6223

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową RKU — Lask, dwie książeczki na konie, legitymacje Stronnictwa Ludowego Samopomocy Chłopskiej — Lisowski Jan, wieś Cerekwica pow. Trzebnica. 6222

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty a to; odcinek zameldowania, kartę pracy na nazwisko: Walaszek Leokadia i kartę odzieżową na nazwisko: Walaszek Henryk, zam. Świdnica, Kościelna 3 K-2305

Powszechny Dom Towarowy

Wrocław, Swidnicka 8, tel. 3254-55

(w gmachu P. C. H.)

Detaliczna sprzedaż po cenach ustalonych towarów włókienniczych, galanteryjnych, konfekcji, artykułów gospodarstwa domowego, szkła, porcelany, chemiczno - drogeryjnych, papierniczych oraz spożywczych.

W najbliższym czasie — nabiał, warzywo, owoce.

Codziennie od godziny 15-tej, po uzupełnieniu sortymentu, sprzedaż artykułów włókienniczych tylko dla świata pracy za okazaniem legitymacji Zw. Zawodowych.

Otwarcie nastąpi dnia 16. 7. br. K-2320

Zawiadomienie

Dnia 12. 7. 1947 r.

została uruchomiona

PRACOWNIA ZŁOTNICZO-JUBILERSKA

T. Baracz - St. Syrzycki

WROCŁAW - Rynek 51

Wykonujemy wszelkie prace: **jubilerskie, złotnicze, rytownicze, oprawa kamieni, projektowanie głowic sztandarowych. Puchary, nagrody sportowe. Monstrancje, kielichy kościelne.** 6225

HAFCIARZ

na paramenta kościelne z maszyną lub bez

potrzebny zaraz

za bardzo dobrym wynagrodzeniem.

Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR", **POZNAŃ, Ratajczaka 7 pod „6.799".** K-2075

BIURO TRANSPORTOWE „GIGANT" K-2208

Wrocław, ul. Pomorska 7., tel. 195.

SZKOŁA kier. inż. Jerzego Klebera. we WROCŁAWIU ul. Kuźnicza nr 29a przyjmuje stale zapisy, dla zamiejsc. zniżki kolejowe. K2077

Na sezon szkolny!

MATERIAŁY PIŚMIENNE, ZESZYTY, BRULIONY, BLOKI, KSIĘGI HANDLOWE

dostarcza sklepom hurtownia

KSIĘGARNIA „WIEDZA"

KRAKÓW, u. Kolberga 16

katalogi wysyłamy — gratis. K-2299

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, wydany przez miasto: Międzylesie nr. P — 8/46 na nazwisko: Pietkiewicz Helena, zam. Międzylesie. K-2313

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę R. K. U. i dowód osobisty na nazwisko Wilk Józef, zam. Świdnica, Łukasińskiego 14. K-2298

POSAD POSZUKUJĄ

TECHNIK drogowo — budowlany z 8-mio - letnią praktyką, zmieni posadę od 15. 7. względnie 1. 8. b. r. — Oferty pod „Technik" — „Słowo Polskie" 6116

KOBIETA samotna — poszukuję pracy zarządz. domem, jednej lub dwóch osób. Oferty do Redakcji pod „Samotna". 6191

SZOFER mechanik 3-letnią pracą warsztatową — poszukuje pracy. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „6173". 6173

OGRODNIK wykwalifikowany ze świadectwem — przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Żonaty". 6217

BYŁY referent prawno - administracyjny i były notariusz — poszukuje pracy we Wrocławiu. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego" pod „F. D.". 6187

EKSPEDIENT — znajomość księgowości — poszukuje pracy, najchętniej wyjazd. Zgłoszenia „Wiedza", Rynek nr. 14. K-2325

PRZYJMĘ pracę jako pomoc domowa — przychodnią. Traugutta 127, m. 29. 6201

WOLNE POSADY

FOTO - LABORANT (ka) retuszer (ka) potrzebni natychmiast Foto-Alfa Stalina 123. Wymagane wysokie kwalifikacje. Warunki dobre. 6145

POSZUKUJĘ starszą kobietę —wyłącznie do dziecka 3 mieś. — pożądane referencje. Włodkowicza 23 — 2. 6178

POMOCNICY domowej na przychodne — poszukuję. Pomorska 25, m. 6. 6171

KOREPETYTORA szkół handlowych — poszukuję. Reja 23, m. 3. 6174

SZOFER — dobry mechanik samochodowy — poszukiwany do instytucji państwowej. Oferty. „Słowo Polskie" pod „Niealkoholik". 6190

PAŃSTWOWY Zarząd Wodny — Wrocław, Wyspiańskiego 39 — poszukuje: 3 pracowników do obsługi zelektryfikowanych śluz, długoletnia praktyka, 1 urzędnika technicznego, znajomość języka niemieckiego, praktyka prowadzenia archiwum technicznego. 1 nadzorcę śluz, jazów zelektryfikowanych, ślicowych, fachowa znajomość ich eksploatacji. Warunki do omówienia. 6175

FRYZJERKA — manikurzystka — potrzebna zaraz. Fryzjernia Zw. Zaw. Wrocław, Podwale Świdnickie. K-2328

INŻYNIER budown. i urządzeń użyteczności publicznej z dużą praktyką zmieni zajęcie, najchętniej przy Zarządzie Miejskim. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „7,359". K-2311

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. Konto PKO II-170 Lublin K2064

STUDENT Politechniki — udzieli korepetycji. Norwida 55/9 (od godz. 19). 6210

LOKALE

LOKAL sklepowy za zwrotem kosztów remontu — odstąpię. Zgłoszenia: Hotel „Piast", Wrocław, Ogrodowa nr. 98 od 13 — 15 godz. 6095

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie — Pilczyce, na 3 pokoje, łazienka — okolica Dworca Głównego lub Odry. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" — nr. „6197". 6197

POSZUKUJĘ 3-ch wzgl. 2-ch pokojowego mieszkania, ogródek, centralne ogrzewanie, ewent. wzamian za 3-pokojowe mieszkanie w centrum. Zwrócę koszty remontu. Zgłoszenie pod „Ogród". 6193

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokoje z łazienką w okolicy Karłowice — Sępolno. Zgłoszenia: — „Słowo Polskie" pod „G M K 20". 6195

LOKAL duży (śródmieście) — nadający się na hurtownię, magazyny lub wytwórnię — odstąpię. Oferty do „Słowa Polskiego" pod „6231". 6231

SZKLARSKA Poręba — okolica — szukam pokoju (1. — 15. VIII) — daję w zamian to samo — Gdynia. Jurczyńska, Gdynia, Witomińska 39. K-2309

RÓŻNE

TRANSPORTY dalekobieżne, miejscowe i masowe za i wyładowania wagonów — wykonuje szybko i solidnie — Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowo - Ekspedycyjne Przemysłu — Wrocław, ul. Pomorska 4, tel. 34 — 79. K-2307

BIURO Przewozowe, Wrocław, ul. Świdnicka 27. Tel. 32 - 85. K-2283

ESENCJE i pasty aromatyczne do wyrobu lemoniad — wysyła za zaliczeniem pocztowym Przemysł Chemiczny „Maltra" Kraków, Zwierzyniecka 35 K-2191

WARSZTAT Galwanizacyjny. Właściciel: Borman Henryk. Plac Strzelecki nr. 8. 6172

DIAMENTY do pisania na szkle — poleca: Biuro Handlowe, Zabrze, Armii Ludowej 65. K-2314

KRAWCOWA szyje po domach — Traugutta 127, m. 29. 6202

WARSZTAT zegarmistrzowski — Markus Goldman, Piastowska 26. 2620

Redaktor Naczelny: Teofil Witek F-9096 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki środy i piątki od godz. 12—13-tej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł z odniesieniem do domu 105 złotych. Druk Sp. Wyd. „Czytelnik" Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.